Rok IX — Nr 119 Wejherowo — czwartek, 31 października 1946 Cena 3,— zł

ZRZĘSZ KASZËBSKÔ

KATOLICKIE PISMO LUDU KASZUBSKIEGO — 3 RAZY TYGODNIOWO

Obrady Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych

Debaty nad „veto" — energią atomową — Indie w ONZ

Na piątkowej sesji ONZ dyskutowano nad prawem veta. Delegat radziecki Wyszyński żąda skreślenia z porządku dziennego wszelkie zagadnienia związane z prawem veta. Sprzeciwia się temu delegat brytyjski Noel Backer, wyrażając żal z powodu nadużycia tego prawa. Ostatecznie Wyszyński wycofuje swoje żądanie skreślenia wniosków Australii, Kuby, Panamy w sprawie dyskusji nad prawem veta.

NOWY JORK (PAP). Delegat argentyński, dr. Race, wypowiedział się za zniesieniem prawa veto, wysuwając na jego miejsce projekt zastąpienia go systemem większości 2/3 lub 3/4 głosów.

Kierownik delegacji indyjskiej, pani Lakshmi Pandit, zaznaczyła w przemówieniu, że Indie nie odegrały dotąd dostatecznie skutecznej roli w Zgromadzeniu i że wkład tego kraju do walki z agresją oraz jego rola w życiu gospodarczym świata upoważniają Indie do zajęcia miejsca we ważnych organach ONZ.

Delegat brytyjski Noel Baker oświadczył, że Wielka Brytania będzie popierać Narody Zjednoczon e wszystkimi posiadanymi przez siebie zasobami.

Następnie Baker zajął się sprawą Rady Bezpieczeństwa.

O ile dotychczasowy stan będzie kontynuowany, Rada Bezpieczeństwa straci zaufanie. Nie można w tej chwili dokonać rewizji Karty, ale należy uczynić coś innego. „Możemy wspólnym wysiłkiem — powiedział Baker — dokonać nowej i mądrzejszej interpretacji punktów spornych, możemy ułatwić działanie Rady przez ulepszenie jej procedury i wniesienie nowego ducha do prac, prowadzonych przez nią".

Przechodząc do zagadnienia kontroli energii atomowej, Noel Baker zaznaczył, że istnieją tylko 2 alternatywy: albo Narody Zjednoczone zgodzą się na zakazanie nie tylko produkcji bomb, lecz nawet produkcji materiałów, albo zgodzą się na pewien system kontroli międzynarodowej.

Międzynarodowa kontrola da pełne gwarancje we wszystkich fazach, określonych jako niebezpieczne, przez podkomisje naukowe i techniczne.

Przedstawiciel ZSRR sprzeciwił się systemowi międzynarodowej kontroli energii atomowej, uważając za możliwą kontrolę w ramach poszczególnych państw.

Następnie głos zabrali delegaci Chile, Turcji i Liberii.

Delegat chilijski wygłosił krótkie przemówienie, w którym zaznaczył, że nie nadeszła jeszcze właściwa chwila do przeprowadzenia rewizji Karty Narodów Zjednoczonych w sprawie veta.

Przedstawiciel Turcji w mowie swej podkreślił trzy zasadnicze punkty: nie powinno się dopuścić do tego, aby prawo veta łamało jedność międzynarodową; we wszystkich międzynarodowych obradach powinno decydować prawo większości, tak jak w poszczególnych krajach; pokój światowy powinien być budowany na wzajemnym porozumieniu.

Przemówienie delegata Liberii swą prostotą niesłychanie kontrastowało z tonem zwykłych wystąpień na forum ONZ.

ONZ powinna mierzyć jednakową miarą działalność wszystkich Narodów Zjednoczonych. Złych powinno się uważać za złych, a dobrych — za dobrych.

Delegacja polska wròciła z Jugosławii

BELGRAD (PAP). 8-dniowy pobyt polskiej delegacji z Prezydentem KRN Bierutem oraz Marszałkiem Żymierskim na czele w Jugosławii, będący rewizytą na gościnę marszałka Tito w Polsce, przemienił się w jedno pasmo potężnych manifestacji przyjaźni obu państw.

Dnia 26 października br. o godz. 11-ej prezydent Bierut i marszałek Żymierski wraz z towarzyszącymi im osobami odlecieli z lotniska Zemun do Warszawy. Prezydenta Bieruta i marszałka Żymierskiego żegnali: marszałek Tito, prezydent Ribar, rząd związkowy jugosłowiański i rząd serbski in corpore, korpus dyplomatyczny, szef sztabu generalnego gen. Koca-Popovic na czele generalicji, oraz bardzo liczni przedstawiciele społeczeństwa, organizacji i instytucji. Prezydent Bierut, marszałek Żymierski i marszałek Tito przeszli przed frontem kompanii honorowej, poczym prezydent Bierut przemówił do mikrofonu, składając najserdeczniejsze podziękowanie za niezwykle gościnne i braterskie przyjęcie.

Zniesienie specjalnych sądów karnych

WARSZAWA (PAP). Prezydent KRN zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw R. P. dekretu z dnia 17 października 1946 r. o zniesieniu Specjalnych Sądów Karnych.

Krytyka przemówienia Bevina

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja Tass z Kairu, przemówienie Bevina w sprawie polityki zagranicznej Anglii, wywołało ostrą krytykę dzienników egipskich. Szczególnie ostro krytykowane były wypowiedzi Bevina o stosunkach anglo - egipskich i o polityce Anglii na Bliskim Wschodzie.

JAN ROMPSKI

Chylmy głowy w cichym rozmodleniu...

Cisza śmiertelna zalega chucz. Modlitwa płynie różańcowa... Migoce blado gromnica, podtrzymywana drżącą ręką zbolałej matki... W białej pościeli trupio blady, śmiertelnym potem zlany na czole, oczyma rozwartymi — leży młodzieniec... kona...

Zwolna zamykają się te oczy niegdyś promieniujące radością, szczęściem — obojętne w tej chwili na dzień, chucz, zagrodę — otoczenie. Prawa ręka kurczowo tuli do piersi już stygnącej krzyż z Ukrzyżowanym.

Dudnią samochody, serie, pojedyncze strzały rozlegają się po lasach. Truchleje lud... Modląc golują się na śmierć... Żałośnie biją dzwony na trwogę i wieczny odpoczynek..

Zasłana mogiłami Polska, zległa dumna Francja — konanie światu gotują Niemcy. Szara pędzi śmierć, zimna, jakże bolesna z zachodu na wschód niby chmura ciężka, rozsiadując się w bezbrzeżnych stepach Rosji... I w białych piaskach Afryki, w bezdennych głębinach mórz, oceanów stawia swoją stopę silną, władczą... w ironii życiu, ludziom...

Lecz nad nią unosi się jedna gwiazda trwalsza od śmierci, silniejsza nade wszystko — pokój niebios...

I on rozlewa swoją potęgę, stawia krzyże, gdzie śmierci stanęła stopa, rozpala wieczne lampki, gdzie istnienie przestało bić dążące, walczące naprzód, naprzód...

Temu bracie byś posłyszał wołanie z głębi i ukorzył się przed majestatem Życia Wiecznego, przed tą Gromnicą, która ci w blasku swym drogę pisze — dzisiaj w święto Umarłych.

Temu bracie, byś uwierzył klęcząc nad mogiłą matki, ojca, brata, siostry w wielkie zwycięstwo Życia Wiecznego.

Och, spojrzl Tyle gwiazd na niebie, tyleż mogił kryje w sobie ziemia — matka doczesna nasza. A jednak żyje, trwa... Rozlega się również niekiedy radosne, pełne szczęścia życie! A nad nimi jak rozpostarte ramiona Wielkiego Umiłowania króluje nade wszystko smutniejszy, nade wszystko silniejszy, radośniejszy — pokój niebios!

W pokoju tym wspomnijmy o tych, którzy odeszli od nas wtedy, gdy ojczyzna nasza śmiertelnie ugodzona, tuliła do swego łona syny i córki umierające ze jej cześć, za jej wolność — życie.

Obchodzimy dzisiaj drugie święto Umarłych w niepodległej Polsce, znowu cała Polska w uroczystej zadumie, w cichym rozmodleniu składa hołd w zimnej dzarni spoczywającym Cegiełkom swej niepodległości.

W tym roku możemy znowu złożyć hołd braciom naszym, którzy złożyli życie na ołtarzu Ojczyzny. Święto zmarłych, zlejmy z wspomnieniem o naszych bohaterach narodowych i o tych bohaterach wolności wszystkich zakątków ziemi. — Odrywając się od poglądów politycznych, granic państw zbliżmy się do tej duszy, która w obliczu śmierci jest jedna uznająca Boga, którą losy tylko, walka zapędziła daleko od swej rodziny — i stąd odeszła ze świata.

Szare listopadowe dni... Jakże wielki smutek opasa duszę naszą w dzień święta umarłych. Myśl nasza przy mogiłach, i tych na cmentarzach złożonych i tych w głuchym lesie zawleczonych, i tych na obczyźnie poległych za naszą i wszystkich wolność i tych, którym szemrze wieczny odpoczynek rzeka Wołga, Don, Wisła, Odra, Bałtyk błękitny, kanał La Manche, fiordy Norwegii, których otulają błony Lenino, Stalingradu, których uwieczniły skrwawione skały Monte Cassino.

Cześć wam lotnicy! Ginęliście nad Anglią, Berlinem; cześć wam marynarze, którzy znaleźliście śmierć w głębinach Bałtyku, Atlantyku, w morzu Północnym, Śródziemnym; cześć wam szare szeregi piechoty na całym świecie rozrzucone...

Cześć wam męczenniey świętej sprawy w obozach koncentracyjnych, w więzieniach gestapo, miejscach masowego rozstrzeliwania.

Chylmy głowy przed mogiłami świętego zapału, czystej, świętej walki o ideał pokoju w świecie.

Chylmy gowy, pomódlmy się za dusze ich, na wieczny odpoczynek.

Lasy nasze kaszubskie, rzeczki, pola, — szumią jedną pieśń smętną. Pieśń Gdańska żałosną, Piaśnicy, Westerplatte — mogił, mogił bohaterów Pucka, Wejherowa, Kościerzyny, Chojnic, Kartuz — całej ziemi kaszubskiej, całej Polski.

Chylmy głowy nad mogiłami naszych bohaterów przeszłości, gdzie imię nasze, sława nasza, wiara i świętość, skąd życie wytrysło nasze i popłynęło rzeką naszych dziejów przez burze, kataklizmy, rozsiewając ziarno naszej kultury, naszej mowy, abyśmy żyli, trwali, pracowali, po Bożemu rozwijali się i dążyli.

Chylmy się nad mogiłami Ceynowy, Derdowskiego, Majkowskiego, Karnowskiego, Heyki, Patocka — naszych współczesnych Samborów, Bogusławów, Mestwinów i Świętopełków.

Uczcijmy tych, którzy zbrojnie przeciwstawili się na Kaszubach przemocy hitlerowskiej. Niech w wiecznej pamięci żyją między nami żołnierze „Gryfu Pomorskiego", żołnierze AK.

Podejmijmy siew trudu tych pokoleń, aby ziarno zakiełkoło ofiay, służby, pracy znojnej, nieustępliwej dla prawej, wolnej Ojczyzny naszej.

Wpatrzeni w cienie mogił naszych, ukochajmy te arki naszej przeszłości, i przyszłości, abyśmy tym silniej stali na drodze budowy bytu ludu kaszubskiego ,ludu Polski — Państwa Polskiego.

I mova wojców nje zgjinje
I vjara v Polskę nje zminje
I będą dlo naj vatec svjęti
Jak proch z tich mogjił le vzęti..

Na Środkowym Wschodzie powstanie?

LONDYN (PAP). Korespondent dziennika konserwatywnego „The Scotchman" donosi, że rząd brytyjski otrzymał ponownie wiadomości, że czynione są przygotowania dla wywołania w Palestynie powstania, które mogłoby rozszerzyć się na cały Środkowy Wschód. Przygotowania te rzekomo czynione są pod kierownictwem Muftiego Jerozolimy. Zdaniem korespondenta zacznie się na szeroką skalę sabotaż interesów gospodarczych Stanów Zjednoczonych, jeżeli rozbiją się obrady konferencji londyńskiej w sprawie Palestyny. W ciągu ostatnich sześciu tygodni Mufti przyjął rzekomo szereg Arabów znanych ze swej działalności w kołach powstańców arabskich w okresie międzywojennym. Rzekomo postanowiono utworzyć sztab główny, urządzić zbiórkę broni i zmobilizować młodzież na Środkowym Wschodzie dla „świętej wojny". Przywódcy państw arabskich wykazują coraz większy niepokój, gdyż istnieje obawa, że ruch ograniczający się początkowo do sabotażu gospodarczych interesów amerykańskich może się szybko przekształcić w powstanie antybrytyjskie oraz ruch rewolucyjny o podłożu społecznym, skierowany przeciwko obecnym rządom w państwach arabskich.

Sprawa Hiszpanii na ONZ

NOWY JORK (PAP). W Flushing Meadow utrzymuje się w kołach politycznych i dziennikarskich, że w sprawie Hiszpanii będzie się toczyła debata na Generalnym Zgromadzeniu. Z wnioskiem w tej sprawie wystąpi prawdopodobnie delegacja meksykańska. W związku z tym wyleciał z Paryża do Nowego Jorku premier republikańskiego rządu hiszpańskiego Giral.

23 lekarzy przed sądem norymberskim

NORYMBERGA (PAP). Amerykańska służba informacyjna donosi, że proces 23 niemieckich lekarzy, oskarżonych o przeprowadzenie eksperymentów na więźniach obozów koncentracyjnych — będzie pierwszym z nowej serii procesów, które rozpoczną się na początku listopada w Norymberdze. Procesy będą się toczyły przed amerykańskim trybunałem wojskowym. — Weźmie w nich udział 24 czołowych prokuratorów i sędziów amerykańskich.

Wybory w Wenezueli

NOWY JORK (PAP). Agencja Reutera donosi z Caracas, że w wyborach do Zgromadzenia Konstytucyjnego w Wenezueli wzięło udział około półtora miliona wyborców. Najsilniejszą partią polityczną (Accton Democratica) do której należy tymczasowy prezydent Romulo Betancourt.

Porozumienie brytyjsko - egipskie

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że premier egipski Ismail Sidky Pasza gdzie przeprowadził z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Bevinem rozmowy w sprawie rewizji traktatu brytyjsko-egipskiego z 1936 roku. Sidky Pasza oświadczył przedstawicielom prasy: „Miesiąc temu powiedziałem, że będę dążył do połączenia Sudanu z Egiptem. Obecnie mogę stwierdzić, że połączenie Egiptu z Sudanem pod berłem egipskim jest sprawą definitywnie zdecydowaną".

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że w Kairze ogłoszony został komunikat oficjalny w sprawie rokowań, które przeprowadził w Londynie premier egipski — Sidky Pasza z ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Bevinem. Komunikat stwierdza, że rezultaty, osiągnięte w wyniku rokowań, są pomyślne. Ze strony brytyjskiej zostały wysunięte nowe propozycje, które zostaną przedstawione przez premiera Sidky Paszę rządowi egipskiemu. Komunikat apeluje do prasy i do narodu egipskiego o spokój i cierpliwość, podkreślając, że osiągnięcie postulatów egipskich znajduje się na dobrej drodze.

Akcja powstańcza w Grecji trwa

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że w zachodniej Macedonii oddziały powstańcze dokonały szeregu wypadów, atakując m. in. po raz drugi w bież. miesiącu miasto Naussa. W okolicach tego miasta toczy się od soboty rano walka pomiędzy rządowymi wojskami greckimi a silnym oddziałem powstańców, liczącym ponad 200 żołnierzy. Kilka ciężarówek wojskowych z bronią i amunicją zostało przez powstańców zatrzymanych. Po zabraniu ładunku powstańcy odesłali szoferów wraz z ciężarówkami do linii wojsk rządowych

LONDYN (PAP). Prasa angielska donosi, że w Tessalii doszło do poważnego starcia między armią grecką a oddziałami powstańczymi. Jak wynika z komunikatu, wydanego przez sztab grecki, walki miały charakter zacięty.

Francja nawiąże stosunki handlowe z Austrią

PARYŻ (PAP). Agence France Presse donosi, że Francja wznowi w listopadzie rb. stosunki handlowe z Austrią. Minister pełnomocny Austrii Rudolf Seeman i przedstawiciel Francji Jean Drouan podpisali w Paryżu austriacko-francuski układ handlowy który będzie w najbliższych dniach ratyfikowany przez oba rządy.

Rozruchy w Kalkucie

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że w czasie zaburzeń, które miały miejsce w Kalkucie, policja 8 razy użyła broni w walkach z tłumem. 27 osób zostało zabitych, a około 50 odniosło rany. Policja używała również do rozproszenia tłumów bomb z gazami łzawiącymi. Sytuacja pod wieczór została opanowana. Miasto patrolują policyjne i wojskowe samochody pancerne.

Apel do narodu francuskiego

PARYŻ (PAP). Premier Georges Bidault wygłosił przemówienie przez radio, w którym zwrócił się z apelem do narodu francuskiego o współpracę z rządem dla przezwyciężenia kryzysu żywnościowego.

Premier Bidault podkreślił, że wszyscy obywatele zarówno mieszkańcy miast, jak i wsi, zarówno rolnicy, jak producenci żywności, jak i konsumenci, powinni poprzeć akcję rządu w dziedzinie polityki żywnościowej.

Wieści z kraju i świata

KRAJE EUROPY

SZTOKHOLM. W Szwecji zostali aresztowani dwaj gestapowcy, którzy w ubiegłym tygodniu zbiegli z norweskiego obozu internowanych i nielegalnie przekroczyli granicę szwedzką.

— Z Helsinek donoszą, że nowo zawarty norwesko - fiński traktat handlowy przewiduje obroty do wysokości 33 mil. norweskich koron z każdej stron.

— Z Oslo donoszą, że parlament przyjął projekt ustawy, iż nauka religii w szkołach średnich nie jest przymusowa.

LONDYN. Do pałacu „Saint Jammes" należącego do króla angielskiego dostali się w nocy złodzieje i skradli biżuterię, należącą do żony szabelana królewskiego Sir Pierce Legh.

PRAGA. Joeckel, b. komendant obozu koncentracyjnego dla żydów w Terezinie skazany został na śmierć.

PARYŻ. Zmarł w Paryżu przeżywszy 63 lata jeden z najwybitniejszych francuskich artystów filmowych Raimu.

LONDYN. Donoszą z Aten, że sąd w Salonikach uniewinnił przywódcę EAM Mikołaja Zachariadesa, oskarżonego o „podżeganie" do wojny domowej.

— Rząd włoski zakupił w Stanach Zjednoczonych kosztem 27 milionów dolarów 50 statków.

BERLIN. Agencja Dana donosi, że bawarskie zgromadzenie konstytucyjne uchwaliło projekt nowej konstytucji 136 głosami przeciwko 14, przy 30 wstrzymujących się.

— Ilość dezerterów w angielskiej armii okupacyjnej w Niemczech wynosi 470 osób.

— Pod Natania w Palestynie najechał brytyjski samochód wojskowy na minę. Są ranni i zabici.

BELGRAD. Przed jugosłowiańskim Trybunałem Ludowym w Nowym Sądzie rozpoczął się proces przeciwko b. szefowi sztabu generalnego armii węgierskiej Ferencowi Szombathelvi.

POLITYKA MIĘDZYNARODOWA

RZYM. Partia socjalistyczna i komunistyczna w piątek wieczór podpisały porozumienia „wspólnego działania", wznawiając w ten sposób jednolity front.

MOSKWA (PAP). Pogłoski, że Turcja zamierza jakoby zawrzeć sojusz wojskowy z sąsiadującymi z nią państwami arabskimi Syrią, Libanem, Palestyną, są nieprawdziwe.

LONDYN. Czterech nowych członków tymczasowego rządu indyjskiego, należących do Ligi Muzułmańskiej, złożyło przysięgę.

NOWY JORK. Na odbywającej się obecnie w Waszyngtonie konferencji międzynarodowej Rady Pomocy Żywnościowej wzięli udział przedstawiciele 25 narodów.

Samobójstwo Goeringa wyjaśnione

NORYMBERGA (PAP). Komisja Sojusznicza dla spraw przestępców wojennych przestudiowała sprawozdanie specjalnej komisji powołanej dla zbadania okoliczności samobójstwa Hermanna Goeringa. Komisja doszła do następujących wniosków:

1) Goering był w posiadaniu trucizny w chwili aresztowania i zdołał ją przechować do chwili samobójstwa w nocy z 15 na 16 października br.

2) według wszelkiego prawdopodobieństwa Goering przechowywał truciznę, zawartą w szklanej ampułce, zabezpieczonej metalową tubką we wgłębieniu pępkowym które było bardzo głębokie na skutek operacji.

3) Goering mógł również przechowywać ampułkę z trucizną w przewodzie pokarmowym.

4) nie jest też wykluczone, że Goering przechowywał ampułkę w miscе w swej toalecie.

5) podczas całego czasu uwięzienia, — wszystkie niezbędne środki ostrożności w stosunku do oskarżonych były ściśle przestrzegane.

Wobec powyższego Komisja Sojusznicza stwierdza:

1) strażnik, który stał przy celi Goeringa w chwili samobójstwa niedopuścił się żadnego uchybienia,

2) inni strażnicy w więzieniu również nie ponoszą żadnej odpowiedzialności i nie popełnili żadnego zaniedbania obowiązków,

3) niema żadnego dowodu, pozwalającego oskarżyć Niemców,pracujących w tej części więzienia.

Specjalna Komisja Śledcza dla ustalenia przyczyn samobójstwa Goeringa, korzystała z wyjaśnień rzeczoznawców lekarskich i innych, oraz z rezultatów analiz laboratoryjnych.

O program wychowawczy oparty o religię

Prezydent Truman, witając delegatów narodowo - katolickiego zjednoczenia wychowawczego w St. Louis oświadczył, że zakończony ostatnio szczęśliwie konflikt światowy pozostawił smutne skutki u młodzieży wielu narodów. By uniknąć powtórzenia się podobnej katastrofy w przyszłości, należy młodzieży wpoić pragnienie pokoju dla narodów. Pojednanie zaś narodów wymaga programu wychowawczego opartego na religii.

Centrum niemieckie odżyło

Zlikwidowana przez Hitlera niemiecka partia „Centrum" odżyła pod kierownictwem Fryderyka Muckermanna, brata znanego powszechnie Ojca Muckermanna. Fryderyk Muckermann jest filozofem oraz teologiem. „Centrum" obejmuje strefę brytyjską i liczy dużo członków szczególnie w katolickiej Westfalii. Najbliższe celę „Centrum" to: odżywienie, odzież i mieszkanie dla wszystkich. W dziedzinie kulturalno-politycznej „Centrum" dąży do głosowania ludowego na tematy światopoglądowe, jak wychowanie, rodzina, a przede wszystkim odnośnie do stosunku Kościoła do państwa. Konkordat niemiecki z r. 1933, — jak i wszystkie konkordaty poszczególnych krajów niemieckich nie mają według oświadczenia władz okupacyjnych mocy prawnej dla braku w Niemczech jednolitej władzy zwierzchniej.

Opozycja grecka nie chce współpracy z rządem

ŁONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Aten, że 3-dniowe narady, które przeprowadził premier Tsaldaris z przedstawicielami opozycji, w celu rozszerzenia podstaw rządu greckiego, nie doprowadziły do żadnych rezultatów. Został ogłoszony komunikat oficjalny, który stwierdza, że „nie osiągnięto możliwości współpracy pomiędzy partiami politycznymi". Premier Tsaldaris odrzucił sugestię przywódców partii opozycyjnych, by zrzekł się stanowiska premiera. Parlament grecki został zwołany na wtorek, 29 października. Na posiedzeniu parlamentu przywódca partii liberalnej Sofulis oraz przywódcy innych partii opozycyjnych przedstawią powody swej odmowy współpracy z rządem.

Zakończenie strajku marynarzy amerykańskich

NOWY JORK (PAP). Strajk 12 tysięcy członków związku zawodowego pracowników portowych i marynarzy, który trwał już 26 dni, został w sobotę zakończony po podpisaniu porozumienia pomiędzy przedstawicielami związku marynarzy i pracodawcami. Warunki porozumienia nie zostały jeszcze przyjęte przez związki marynarzy w portach Zatoki Meksykańskiej.

Ofiary rozruchów w Indiach

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że w Kalkucie i Bombaju trwają w dalszym ciągu rozruchy i starcia pomiędzy Muzułmanami i Hindusami. W sobotę zginęło 13 osób, a 34 osoby odniosły rany. Bilans trzydniowych rozruchów w Kalkucie wynosi 27 zabitych i około 140 rannych.

Chińczycy za wycofaniem wojsk amerykańskich

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Szanghaju, że tamtejszy dziennik „Wan-Wei-Pao" opublikował wyniki ankiety, przeprowadzonej w 11 prowincjach i 6 wielkich miastach kraju wśród blisko 19 tysięcy osób, reprezentujących wszystkie warstwy, w sprawie wojny domowej i wycofania wojsk amerykańskich z Chin. W ankiecie 18.507 osób wypowiedziało się za natychmiastowym zakończeniem wojny domowej, zaś 18.700 za wycofaniem wojsk amerykańskich z Chin.

Ogólnopolski Zjazd Literatów w Łodzi

ŁÓDŹ (PAP). W dniu dzisiejszym rozpoczął się w Łodzi drugi walny zjazd delegatów Związku Zawodowego Literatów Polskich, na który przybyło 42 delegatów, reprezentujących takie oddziały Związku, jak Warszawa, Łódź, Kraków, Katowice, Poznań, Dolny Śląsk, Lublin, Toruń i oddział Wiejski. W obradach zjazdu wziął udział przedstawiciel Rządu wicemin. Kultury i Sztuki Leon Kruczkowski i przedstawiciele władz miejskich, stronictw politycznych, związków zawodowych, nauki i sztuki.

Otwarcia Zjazdu dokonał prezes zarządu oddziału łódzkiego Jan Brzechwa, witając zebranych. Do Prezydium powołani zostali: Kazimierz Czachowski, jako przewodniczący, Maria Dąbrowska, Seweryn Pollak i Wojciech Żukrowski.

Nowe badania nad atomem w Anglii

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że w laboratorium fizycznym uniwersytetu w Brimingham rozpoczęto budowę nowego przyrządu dla badań atomowych, przy pomocy którego uczeni spodziewają się uzyskać nowe wyniki w dziedzinie oddzielenia neutronów od protonów. Korespondent Reutera przeprowadził wywiad ze specjalistą w sprawach atomowych, profesorem uniwersytetu birminghamskiego Oliphantem, który oświadczył, że nowy przyrząd będzie ważył około tysiąca ton, a napięcie osiągane za jego pomocą wyniesie około miliarda wolt. Prof. Oliphant zaznaczył, że za pomocą nowego przyrządu można będzie np. zmieniać ołów w złoto. Naturalnie proces przetwarzania metalu będzie tak drogi, że cena grama złota, czy innego metalu, wytworzonego w ten sposób, będzie o wiele wyższa, niż cena rynkowa.

Andreoni uciekł do lasu

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Mediolanu, że włoska policja polityczna na rozkaz, otrzymany z Rzymu, dokonała rewizji w biurach organizacji ruchu oporu w Mediolanie i aresztowała 16 przywódców tej organizacji. Przeciwko aresztowanym wysunięto oskarżenie, że przygotowywali zamach przeciwko rządowi. Jednocześnie silny oddział policji wkroczył do wioski Curing w Piemoncie z zamiarem aresztowania Carlo Andreoni, przywódcy ruchu partyzanckiego, który przed przybyciem policji uciekł do lasu. Policja nadal poszukuje zbiegłego.

Pomoc dla krajów zagrożonych głodem

WASZYNGTON (PAP). Dyrektor generalny UNRRA Fiorello La Guardia przesłał na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie sprawozdanie, w którym stwierdza, że o ile nie będzie stworzone w najbliższym czasie międzynarodowa organizacja, która zastąpi pomoc UNRRA, to wiele krajów w Europie oraz na Dalekim Wschodzie stanie w 1947 roku przed nowym ostrym kryzysem żywnościowym. Sprawozdanie nie zawiera szczegółowe dane o sytuacji żywnościowej Grecji, Jugosławii, Albanii, Polski, Czechosłowacji, Włoch, Austrii i Chin. Dyrektor La Guardia zwraca się do Narodów Zjednoczonych z apelem, by opracowano natychmiast plany pomocy żywnościowej dla krajów zagrożonych głodem.

WASZYYNGTON (PAP). W poniedziałek 28 października zbierze się Komisja przygotowawcza, która z ramienia Organizacji dla spraw Wyżywienia i Rolnictwa opracować ma plany stałego Urzędu Żywnościowego. W skład Komisji wchodzą przedstawiciele: Australii, Belgii, Brazylii, Kanady, Chin, Kuby, Czechosłowacji, Danii, Egiptu Francji, Indii, Holandii, Republiki Filipińskiej, Polski, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Prace komisji potrwają około 2 miesięcy. Opracuje ona szczegółowy plan: 1) rozdziału żywności w skali wszechświatowej, 2) stałych norm niezbędnych do wyżywienia ludności w poszczególnych krajach i 3) stabilizacji w skali światowej cen produktów rolniczych dla producentów i konsumentów.

Prasa francuska o Kongresie brytyjskich związków zawodowych

PARYŻ (PAP). Konserwatywny dziennik „Ordre", omawiając wyniki Kongresu brytyjskich związków zawodowych, na którym uchwalono rezolucję, żądającą zerwania przez rząd brytyjski stosunków dyplomatycznych z gen. Franco, przypuszcza, że rezolucja ta skieruje brytyjską politykę zagraniczną na inne tory. Zdaniem dziennika, premier Attlee nie będzie mógł zignorować głosu milionów zrzeszonych robotników, żądających zerwania z Hiszpanią faszystowską. Organ partii komunistycznej „L'Humanite" z obrad kongresu brytyjskich związków zawodowych wyciąga wniosek, że minister Bevin nie ma za sobą poparcia robotników brytyjskich. „Przez 15 miesięcy — pisze dziennik — minister Bevin lekceważył wolę narodu brytyjskiego. Rząd brytyjski, aby zamaskować słabość swej polityki wewnętrznej, w której nie chce atakować wielkich trustów, usiłuje wmówić robotnikom, że nie można osiągnąć poprawy warunków bytu, o ile nie będzie się prowadzić imperialistycznej i konserwatywnej polityki zagranicznej".

KULTURALNE POTRZEBY WEJHEROWA

Naprawiamy organy

Lud nasz kocha śpiew i muzykę. Modli się pieśnią, wiarą swą najlepiej pojmuje w pieśni, rozkoszuje się nabożeństwami, w których może wyrażać śpiewem swoje uczucia. Obdarzony z natury zdolnościami muzycznymi i zdrowymi narządami głosowymi, mógłby wznieść się na wysoki stopień z wyższ. kulturalnie warstwami społecznymi. Dajmy ludowi odpowiednio przygotowane organy, aby ułatwić mu modlitwę wyrażaną pieśnią. Organy kościelne, czułe na wszelkiego rodzaju wpływy atmosferyczne, wymagają stałego dozoru — stałej konserwacji. Umieszczone na chórze, narażone są na skutki ujemne w następstwie zmiennej temperatury, które latem potęgowane przez gorące oddechy licznie zebranego ludu, powoduje rozsychanie się piszczałek drewnianych, reprezentujących konieczne głosy fletowe i pedałowe, paczenie się wiatrownic i części mechaniki organowej, z czego powstają odstrojenia, pęknięcia i inne uszkodzenia. W zimie slaje się zabójczą największa w górze wilgoć, powodowana ciepłem naturalnym większej liczby zebranych na nabożeństwie. Podczas działań wojennych, liczne pociski wstrząsami swoimi też się przyczyniły do różnych uszkodzeń miejscowych organów.

Komitet naprawy organów, wyłoniony z pośród przedstawicieli miejscowego świata muzycznego, zbiera się dnia 1 listopada o godz. 19.30 w plebanii aby pod przewodnictwem Ks. Dziekana Partyki omówić cykl koncertów religijnych, z których dochód przeznaczy się na naprawę organów. Całe społeczeństwo miejscowe zapraszamy do wspólnej akcji, bo koszt tej koniecznej naprawy jest bardzo wysoki i dla tego wymaga wspólnego wysiłku całego społeczeństwa. *Pomar.*

Chór męski „Harmonia"

Jaki chór bardziej nam się podoba? Oczywiście chór męski. Bez wątpienia, chór męski robi bardzo silne wrażenie swojem brzmieniem, barwą i powagą. Do stworzenia jednak chóru męskiego potrzebna jest obsada dwóch skrajnych głosów o wybitnej barwie a miłych tenorów i głębokich a dźwięcznych basów. Jeżeli te dwa głosy nie są należycie obsadzone, brzmienie ogólne chóru chroma i nie daje pełnego zadowolenia. Głosy środkowe, wypełniające harmonią, mniejszy już mają wpływ na ukształtowanie ogólnego brzmienia, choć zasadą tu jest: im piękniejsze głosy pojedyncze, tym brzmienie chóru wspanialsze. Niestety, urodzaju na piękne głosy męskie u nas nie ma, stąd mało też i chórów męskich. I miejscowy chór męski „Harmonia" zabiega bezskutecznie o nowy narybek tych nieodzownych głosów skrajnych. Czyż w takim razie nie jest wskazane aby wznowić próbę zmontowania chóru mieszanego z pomocą chłopców jako sopranów i altów? Dyrygent chóru, prof. Białachowski toruje tej myśli drogę i skoro zyskał już dostęp do chórów szkolnych, ufamy, że uda mu się nawrócić do tej starej tradycji Wieku Odrodzenia, kiedy takie chóry śpiewały w naszych katedrach i większych kościołach. Przy umiejętnie prowadzonej nauce i odpowiednim uświadomieniu uczniów myśl ta może być zrealizowana; wie o tym prof. Białachowski bo zna tajemnice i sedno sprawy — użycia chłopców do chóru na wzór kapeli sykstyńskiej, przed ich mutacją Doczeka się i u nas niezawodnie pięknych wyników, jak Ks. Gieburowski w Poznaniu, czy O. Rizzi w Krakowie. Zachęcamy do tej próby, a może już w niedługim czasie doczekamy się koncertu, którego dochód przy sporzy funduszów na koszty naprawy organów. *Pomar*

ALEKSANDER MAJKOWSKI (148

Żëcé i Przigodë Remusa

Zwjercadło Kaszubskji

(Postępni vątk)

A kjej zvonk zagroł, nabroł Trąba dechu w pjerse. Tec won mjoł bëc v tim vjelgjim koscele dzis worganjistą a jego trąba worganami. Stojoł won tam szadi i zorolni pod sceną vesojkich dan, prędzij porovnani jakjimu lasovimu womuńcovji, chłuren dulczi, be popsuc nabożeństvo nobożnich ludzi. Ale jak won przësadzeł svoje tiszczące norzędze do gębe, tej z njego vësztä tako moc, że napełnjiła podnjebje wod kuńca do kuńca. Norod zavtorzeł mocą, ale przez te sta głosów gorovała Trąbova gra tak mocno, jakbe te gorë bjołe i vodë i lase grałe, a nje te som won bjedni i żorolni muzikant. Vjelem pozdnjij vjidzoł v spanjałich koscołach na javje i v bezpjeku svjęconich wołtar, ale żodna mje sę tak mocko nje vbjiła v duszę, jak na tajemno rebackô wołjara na zabetich knjejach Vdzidzkjich. Bo tu lud kaszubskji, venekani z koscołów, voloł do Boga z dzekji knjeji, chdze zveczajno le łovc pjilovoł na dzekjigo zvjerza a rebok nocą przë połącich słupach jałovcovich zakłodoł jadra na ribkji v jezerze. Z vesołjigo njeba zdrzało na to nasze nabożeństvo słonuszko złote, jak woko Pana Boga z pocechą:

— Pozdejtale dzecë! I dlo vaju godzena svobode vëbjije.

Po nabożeństvje zdelë ludze na czołnach, cze ksądz jim kozanjô nje povje. Ale won wobrocivszë sę do ludu, zaczął sę trząsc tak vjegjim płaczem, że słova nji mógł verzec. Tak te przeżegnoł ludzi i czołna, vode, lase i ten całi v njelitoscevich ręcach njeprzijoceli drężąci kraj i szedł wod vołtorza precz.

Jesz sę nje rozjeżdżelë, jak mojicn wuszu doszło wuderzanje regulame vjoseł wo burte i szum sunącigo vodą czołna. Porę chvjil, a ze za nortu Kozłovca vëbjeżeł czołen duży, pełen ludzi po mjesku wobleczonich. Mjedze njimi vesoko stojoł i ku nom bleszczeł czornim wokjem... Czernjikł! Zaszumjało strzod czołnów rebackjich, jak v karnje vëpłoszonich dzekjich kaczk, ale nje rozbjeżałe sę, pokąd mjeskji czołen nje przejachoł. Tej v wokamergnjonju rozlecałë sę, le voda wunoszała sę valem v jich molu, jakbe prostovała chrzebł po zrzucenju ze sebje ciężoru.

Tero panna Klema do naju przëstąpjiła i rzekła:

— Lud nasz rebakcji nje pozvolełbe gvołtem brac ksędza wod vołtorza. Ale skorno przejechełe ni mjeskji ludze, to vjidzelë vszetko i dac mogą vjedzë njeprzijacelom. Bo chtuż vje, chto wonji?

Jô vjedzoł dobrze, ale njimem potrafjił rzec, podjachoł jeden z rebackjich czołnóv, a rebok stanąvsze v dzubie povjedzoł:

— Znaję jich. To Koscerskji sąd z panem Czernjikjem jadze, bo Njemcë kupują Zołorską Hutę. Pon Czernjik doprovadzeł do tego, że vłoscicel Hutë rozpravovol sę tak srodze ze svojimi starkami, jaż jim nje beło rumu pod jednim dachem. Tero to vezną Njemce i znovu mjij naszi zemji będze.

— I jô vjem co sę svjeci, chdze Czernjik nogę postavji, a mój druch Remus vje też. Czernjik! O. chdze ten kanje, tam njic dobrigo nje vińdze. Przed vszetkjim chiże v drogę, jegomosc, żebe ne kęsi psë nalezłë gnjozdo prożne. Nji ma tero czasu jisc po ruchna, le muszice woblec, co sę naleze. Bo v svoji suknji jegomosc daleko nje zańdze. Chocbe pokozoł dzesęc razi papjore gbura Formele z Łebna. — Tak povjedzoł Trąba.

Zajachalasma tede z panną Klemą na Zoborë i suszełasma so głovę nad nimi ruchnami. Po njeboszczyku krolu jezora beło tam jasz njico przëwodzevku, ale że njeboszczik mjoł wurodę jak stołim, a ksądz beł strzedni vjelgosce, njzcik nje pasovało. Ku reszce przëboczeła sobje panna Klema i rzekła:

— Dałam tam jedno wobleczenje po njeboszczyku wojcu przerobjic dlo naszigo Macka na njedzelę. Mack, choc skrzevjoni chodzi jak tęczk, jednak, kjejbe go vëprostovoł i veprasovoł, przedstovjołbe jesz chłopa dobri mjarë. Może to be sę jegomoscë przedało, njim sobje co lepszigo nje kupji.

— Radal — zavołoł Trąba. — Poj Macku dovjedz sę, jakji honor cë pjisani. Le pozdnji, jak nazod v svoje ruchna vlezesz, żebes nje beł buszni i nje dovol sę v ręce całovac po koscele, jak to robjił pon worganjista z Vjela, kjej mu jego proboszcz podarovół svój płoszcz, a won so na tę worądz vąse zgolet. Do Korsina to wobleczenje spravji. Tam kupjimë nove wod żeda Bluma. A chocbe wob drogę do Korsina jegomoscë jako veszka katolicko woblazła, to lepszo veszka na voli, jak jedvabje v sodze. Nje je to provda Remus?

Za małą godzinkę ju betasma v drodze Nje wodzękovałasma sę z panną Klemą i ji matką, bo vjidząci, że wu njich mało rąk do robotë, z vdzęcznoscë przemovjiłasma jim pomoc prze żnjivach, chtorne sę pravje zaczęłë. Jô mjoł wostac zaru, ale wuparł jem sę wodprovadzëc ksędza v gromadze z Trąbą. Takji to je serce ludzkji! Dusza moja cało setą Ignęła do nji, ale strachoł jem sę wostac z nją som pod jednim dachem.

Provadzełasma sę tede ve trzach ku Korsinovji, mjedze Borskjem i Gorkami, żebe vse wominąc. Ale njedalek Cisevjô — zdrzime a v chmurze kurzu tirzi vjechrzem na konju na nasze wutropjenje njichł jinszi, le takji noremni szandara v szkląćim szołmje na głovje. Jachoł nom prosto v woczë, a jak nanekoł krotko, scignął szkapę i krzikną! :

(Postępni vątk mdze)

Na Ziemi Kaszubskiej

Akcja zbiórkowa na Pomoc Zimową

WEJHEROWO. *Akcja zbiórkowa na Pomoc Zimową.* Pow. Komitet Pomocy Zimowej w Wejherowie urządza w najbliższych dniach za pomocą swojej sekcji zbiórkowej domową zbiórkę odzieżową, pomocy szkolnych, żywności itp. 20 Pań pod przewodnictwem p. Wiśniewskiej stukać będzie do drzwi i serc obywateli naszego miasta o jak najdalej idące zrozumienie sprawy akcji pomocy zimowej, sprawy niesienia pomocy najbardziej jej potrzebującym i o jak największe ofiary. Pamiętajmy, że najmniejszą drobnostką otrzemy największą łzę nieszczęśliwych. Zima, głód — to najwięksi sprzymierzeńcy śmierci ciała naszego i ducha. A naród wymierający — to armia niewolników, których żywot i udręki znamy najlepiej z czasów okupacji. (r)

Komunikują, że...

— MIEJSKA RADA NARODOWA. Dnia 31 października br. o godz. 17 odbędzie się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Ratuszu z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie
2. Odczytanie protokółu z poprzedniego posiedzenia
3. Sprawa przyjęcia wojska na stałe do Wejherowa
4. Ustalenie wysokości zaopatrzeń emerytalnych, wdowich i sierocych dla byłych pracowników miejskich, — względnie pozostałych po nich wdowach i sierotach
5. Sprawa zrzekania się praw do 2 samochodów ciężarowych na rzecz firm prywatnych
6. Ustalenie nowej taryfy opłat za gaz, wodę i kanały.
7. Komunikaty
8. Wolne wnioski i głosy.

— OKAZJA ZAROBKU. Niniejszym podaję do wiadomości wszystkich podopiecznych miasta Wejherowa (korzystających z Opieki Społecznej), że w tej chwili nadarza się okazja dobrego zarobku.

Za osiem godzin pracy przy kopaniu kartofli, płacą 100 klgr. kartofli. Odjeżdża się do pracy rano z rynku autem i wieczorem wraca się do domu również autem.

Chętni do pracy mają zgłosić się do zapisania się w Radzie Powiatowej Związków Zawodowych w Wejherowie, przy Placu Żołnierzy Armii Czerwonej Nr. 16.

Burmistrz.

GDYNIA. *Wartość wydobytych kutrów.* Do dnia 1 lipca rb. wydobyto z basenów rybackich portów: Władysławowo, Hel, Gdynia, Gdańsk, Orłowo — 23 kutry, 13 łodzi i 1 dok pontonowy oraz 25 innych jednostek i motorów. W tym czasie wydobyto równocześnie na terenie wybrzeża zachodniego 13 kutrów, w portach: Kołobrzegu, Derłowie i Nowym Warpnie. Wartość wydobytych do dnia 1 lipca jednostek oblicza się na około 82 miliony złotych. Jednostki te przekazane zostały do stoczni MIR, celem przeprowadzenia remontu.

KARTUZY. W święto Wszystkich Świętych urządza Polski Związek Zachodni pielgrzymkę do Kaliska, miejsca grobu Polaków pomordowanych przez oprawców hitlerowskich w 1939 roku. W dniu tym odmówimy pobożne „Zdrowaś Maria" za dusze tych, którzy śmiercią męczeńską umarli w obronie naszej wiary i wolności. Kondukt pielgrzymki wyruszy o godzinie 13-tej z przed kościoła pokl[a]sztornego. (at)

— *Jego Ekscelencja ks. Biskup Kowalski w Kartuzach.* Z uczuciem radości i swego rodzaju dumą przyjęli wierni parafii wiadomość o przyjeździe Ordynariusza diecezji chełmińskiej w dniu 9 listopada br. do Kartuz. Nadmienić trzeba, że Kaszubi „Raju Panny Marii" nie po raz pierwszy goszczą Dostojników Kościoła Katolickiego, i jak dotychczas Duszpasterza swego godnie przyjmą. (at)

CECEWICE, pow. Lębork. *Jego Ekscelencja Ks. Biskup dr. Edmund Nowicki,* Ordynariusz Ziem Odzyskanych w Cewicach. O tym, że nie tylko władze państwowe ludność autochtoniczną otaczają opieką, lecz również i Kościół Katolicki, jako wychowawca obywatela z punktu widzenia religijnego i moralnego, tego wyrazem było uroczyste przywitanie Ks. Biskupa Nowickiego na granicy powiatu lęborsko-słupskiego w dniu 20 bm. Dostojnik Kościoła jechał do Lęborka na poświęcenie kościoła katolickiego.

W asyście banderii zatrzymał się ks. Biskup przed bramą powitalną w Cewicach, serdecznie witany przez ks. Wikarego z Lęborka. W imieniu gospodarza powiatu lęborskiego witał Gościa poraz pierwszy na Ziemiach Odzyskanych kpt. Ziemiański; wójt Trzebiatowski M. zaś w imieniu wiernych gminy Cecewice. Wysłuchawszy przemówienia, przywitał się ks. Biskup z sołtysem gromady Cewice ob. Kwidzińskim Augustynem oraz członkami Zarządu Kościelnego parafii Łabuń. Za okazaną serdeczność dziękował wszystkim serdecznym uściskiem dłoni. Najmilszą jednakże niespodzianką dla Arcypasterza była okazja poświęcenia krzyża, o które parafianie poprosili, a który postawiony został z inicjatywy ob. ob. Kwidzińskiego, Tuska, Gorlikowskiego i Lewny. W krótkich ale dobitnych słowach skreślił ks. Biskup znaczenie Krzyża św. Krzyż ten będzie symbolem mocnej wiary waszych ojców, waszej i waszych dzieci, potwierdzając zarazem przynależność tych ziem do Macierzy. Żegnając wiernych pozdrowieniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus" odjechał Duszpasterz Ziem Odzyskanych do Lęborka.

Ze sportu na Kaszubach

— *Wielki mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo G. O. Z. B.* Jak już donosiliśmy, w niedzielę, dnia 3. 11. br. o godz. 17-tej w sali ob. Prusińskiego przy ul. Sobieskiego, rozegrany zostanie ciekawy mecz bokserski pomiędzy MKS „Sopot" Sopoty i Repr. K. S. „Gryf" Wejherowo. Po godz. 17.20 drzwi na salę zostaną zamknięte. Przedsprzedaż biletów u kol. Wojnowskiego „Poleszuk" przy ul. 12 Marca 241.

— *Uwaga członkowie Klubu Sportowego „Gryf".* W sobotę dnia 2. 11. br. o godz. 19-tej odbędzie się miesięczne zebranie K. S. „Gryf" w lokalu ob. Naczka, ul. Walowa. Ze względu na ważność omawianych spraw prosimy o liczne przybycie.

— W piątek 1. 11. br. na stadionie miejskim w Gdyni odbędzie się towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy KS „Union" Gdynia a KS „Gryf" Wejherowo.

MECZ BOKSERSKI. W niedzielę 27. 10. br. odbył się w Nowym Porcie mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo pomiędzy WKS „Flota" a KS „Gryf" Wejherowo. Spotkanie to zakończyło się porażką gryfistów w stosunku 12:4. W wadze muszej wygrywa Miller (Gryf) przez nadwagę Cielsielskiego (Flota). W spotkaniu towarzyskim wygrywa niesłusznie Ciesielski (Flota), należał się wynik remisowy. W wadze koguciej Roszkowski (Gryf), Iwański (Flota) po równoważnym przebiegu walki z lekką przewagą Roszkowskiego przyznaje się zwycięstwo Iwańskiemu. Sprawiedliwym byłby jednak wynik remisowy. W piórkowej Mleczko (Flota) wygrywa w pierwszej rundzie przez K. O. z Ziółkowskim (Gryf). W lekkiej Burowski (Flota) wygrywa w drugiej rundzie przez K. O. z Kowalskim (Gryf). W półśredniej Onufszak (Flota) wygrywa w drugiej rundzie przez K. O. z Bieleckim (Gryf). W średniej Bork (Gryf) przeważając w wszystkich trzech starciach — zwycięża wysoko na punkty niezwykle twardego Cichockiego (Flota). W półciężkiej Karolewski (Flota) zwycięża w 1 rundzie przez K. O. Kujawę (Gryf). W ciężkiej Lick (Flota) zwycięża w pierwszej rundzie przez K. O. Chistowskiego (Gryf). Sędziował w ringu Snowacki, na punkty Glukis.

PUCK. W niedzielę, dnia 27 października rb. został w Pucku rozegrany towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy K. S. „Puck" Puck K. S. „Gryf". Mecz zakończył się wynikiem remisowym 4:4.

- o -

Et... tak sobie myślę

Toć już zima do nas zajrzała i przybyło zmartwień. Wcale się nie dziwię, to przecież ten czas. Posmutniało niejedno serduszko, kochliwe w słonecznych promieniach, spragnione jego pieszczot — posmutniało, bo i myśli inne przychodzą do głowy, no i zimno się robi, a tu ani w piec, ani w żołądek... Najgorsza rzecz to buty... Wynalazek lata bez pończoch, butów, na boso — na nic się przydaje — a tu przecież chodzić trzeba. Skąd wziąć tyle „kawałków" by sobie kupić kawałek skóry i skleić coś na nogę. Et, tak sobie myślę: gdyby w ogóle nie trzeba było myśleć! Gdyby w ogóle nie trzeba było chodzić... Ludzie tyle wynaleźli, jednego wynaleźć nie mogą: „robota", któryby się w ciężkich chwilach za nas martwił i za nas chodził...

Buty nie dają mi spokoju, buty martwią mnie dzień i noc. Chętnie bym sobie tyka kupił i saneczki na nóżkę zrobił ale nie chcę ubiec Paryża, który przecież jest pierwszy jeśli chodzi o nową modę na zachodzie.

Ach, ten zachód! Skończyła się piosenka „Na zachodzie bez zmian". Tyle ich jest, że tomy by nie starczyły na opis...

Co mi tam zachód... Dla mnie najważniejsze, by ludziom dano buty, a szewcom ulżono w ich pasji:

„Psiakość... gdzie ta skóra się podziała! Tyle niemców wygarbowano i tyle wzajemnych było garbań, a skóry jak nie ma tak nie ma! Podobnie największa garbarnia świata jest już w pomyśle — buduje się ją w Anglii z poważnym wkładem kapitałów Ameryki — znaczny zysk obiecują sobie małe narody — ja się cieszę — będzie skóra i buty i będą chody... I ludziom będzie dobrze i szewcom lżej... Skończy się marzenie o butach. (Pik)

Redaguje Kolegium: Ignacy Szutenberg, Jan Rompski, Jan Trepczik, Józef Gniech.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Zrzesz Kaszëbskô". ADRES ADMINISTRACJI. Wejherowo, Rynek 7, Skrzynka Pocztowa 30, Telefon Nr. 68.
PRENUMERATA: Pocztowa i pod opaską miesięcznie 40.— zł. Prenumeratę pocztową należy zamawiać od 1—15 każdego mies. na następny miesiąc. Pod opaską na miejscu w Administracji lub przekazem pocztowym. CENA OGŁOSZEŃ: drobne za wyraz 8zł, najmniej 10 wyrazów. Tłusty druk 100 proc. więcej. Ogłoszenia reklamowe za tekstem 15 zł za 1 mm szpalty. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe ogłoszenia.

Tłoczone w Drukarni pod Zarządem Państwowym w Wejherowie. W-02496